



[1 1]¹ Umyśliłem sobie oto w imię Dobrego Boga, Tego, któremu oddaje się cześć w Trójcy Świętej, opisać umiłowaną naszą ziemię Cypru. Albowiem tak jak istnieją na tym świecie trzy okresy: czas przeszły, czas teraźniejszy i czas przyszły/ten, który ma nadejść, tak są dni naszego żywota, jako powiada Dawid, że mianowicie dni nasze upływają, my zaś bieżymy ku złemu/zjadamy owoce, zanim dojrzeją, i zabijamy naszych rodziców, by zagarnąć po nich schedę niczym szaleńcy. Atoli, żebyśmy nie wiedzieć jak długo żyli, i tak kiedyś przyjdzie nam umrzeć, poczekajmy zatem, aż Bóg zabierze naszych rodziców, a wtedy my obejmujemy po nich spadek. Biada! Jakże boleje nad nami mądry Salomon, kiedy powiada: „Kłamstwa nad kłamstwami, wszystko to kłamstwa...”.

[2] A że wszystko przemija, a to, co się wydarza, staje się przedmiotem opowieści, wszyscy gorąco pragną słuchać o tym, co minęło, i pożądamy starych historii, albowiem dowiadują się o rzeczach przeszłych, a z nich uczą się patrzeć dalej, a jeśli co poniekąd trudno przychodzi zobaczyć, jak mogą cało wydobyć się z opresji, ja z łaski najświętszego Ducha stworzę dla nich tę krótką opowieść, ażeby ją mogli przeczytać, gdziekolwiek są, i znaleźć upodobanie w opowiastkach z dawnych czasów.

¹ Mniejszą czcionką numeracja tekstu wg wydania Dawkinsa.

[2 3] Wielki Konstantyn², jak tylko się był ochrzczył, zobaczył, że nasza ziemia Cypru pozostawała wyludniona przez trzydzieści sześć lat, ponieważ nastął wielki głód z powodu suszy, a wszystkie zasiewy zmarniały³. Głód zatem stał się wielki i wszystkie źródła wody wyschły, a ludzie wędrowali od miejsca do miejsca wraz ze swoimi trzodami w poszukiwaniu wody, żeby przeżyć – oni i ich zwierzęta. I wszystko wyschło, zbiorniki i studnie, aż ludzie opuścili najcudowniejszą naszą wyspę Cypr i udali się to tu, to tam, gdzie każdy z nich mógł znaleźć schronienie. I wyspa pozostawała bez mieszkańców przez trzydzieści sześć lat.

[3 4] Jak tylko Konstantyn Wielki odwrócił się był od bałwochwalstwa ku wierze w Chrystusa wraz z całym swoim dworem w Rzymie, wówczas jego matka, święta władczyni Helena, otrzymała polecenie od syna, że ma pojechać do Jerozolimy odszukać Święty Krzyż. I udała się na Wschód, i przyjechała na Cypr, i zeszła na ląd w Lemesos⁴, i znalazła wyspę wyludnioną, i wielce się zasmuciła, patrząc na tak piękną wyspę i widząc ją tak opustoszałą.

[5] I natychmiast udała się dalej, aż dotarła do Jerozolimy, gdzie wielkim kosztem, pośród wielu trudów i niebezpieczeństw odnalazła Prawdziwy Krzyż i oba pozostałe krzyże zbójców, a także ćwieki i koronę cierniową oraz trzydzieści sześć zastygłych kropel krwi, które spłynęły z ran Pana i upadły na płótno; cała ta opowieść jest bardzo długa, gdybym chciał ją wam opowiadać od początku do końca, aliści opisana jest w całej rozciągłości w księdze, jaką ułożył był święty Cyriak⁵ o tym, jak odnalazła Prawdziwy Krzyż i jak rozpoznała, który jest Chrystusowy, a które łotrów, i który jest łotra dobrego, a który podłego. I ową świętą władczynię Helenę podziw ogarnął na ten widok, i kazała wybudować w Jerozolimie mnóstwo

² Konstantyn Wielki (Flavius Valerius Constantinus) – cesarz rzymski (ok. 280–337 n.e.), panował w latach 306–337. Okoliczności i przyczyny przyjęcia przez niego chrześcijaństwa (ok. roku 312; chrzest ponoć przyjął na łożu śmierci) są ciągle przedmiotem dyskusji.

³ Według Pawlidisa wzmiankowane przez Machierasa ówczesne wyludnienie Cypru należy raczej do legendy i nie jest to opis realnego stanu rzeczy. Do powstania tej legendy mogły się przyczynić trzęsienia ziemi, jakie nawiedziły Cypr w latach 332 i 342 (Pav, s. 3).

⁴ Lemesos (Λεμεσός, biz. Neapolis, tur. Limasol / Leymosun) – miasto położone na pd. wybrzeżu Cypru pomiędzy Amatuntem i Kurionem. Tu Ryszard Lwie Serce poślubił swoją narzeczoną, Berengarię. W XIII w. Limasol przejął na krótko Fryderyk II Hohenstauf, cesarz rzymski (niemiecki) od 1220 r. i król Jerozolimy (koronowany w 1229 r.), który wycofał się jednak z Cypru, pokonany w 1229 r. przez Jana z Ibelinu.

⁵ Św. Cyriak (Άγιος Κυριάκος, IV w.) – według legendy św. Cyriak nazywał się pierwotnie Judasz i był rabinem w Jerozolimie. Znał on miejsce ukrycia Prawdziwego Krzyża, które – wzięty na tortury – zdradził św. Helenie. Później przystąpił do chrztu i przyjął imię Κυριάκος – ‘pański’, ‘należący do pana’. Dano mu też przydomek „odkrywcy Krzyża”. Z czasem został biskupem Ankony (w Italii), a w 327 r. biskupem Jerozolimy. Poniósł męczeńską śmierć za rządów cesarza Juliana Apostaty.

kościółów pod imieniem Boga Żywego i Życiodajnego Krzyża – wszystkie od samych podstaw – i jedno z nich ukończyła, a na dokończenie innych pozostawiła złoto.

[4 6] Dowiedz się też i o tym, że ledwie przyjechała do Jerozolimy, rozkazała panom wznieść wieże od Jerozolimy aż po Konstantynopol, tak żeby z jednej można było dostrzec drugą i każdą z nich obsadzić ludźmi, którzy mieli czuwać dniem i nocą i gotowymi być do działania, jak tylko ujrzą blask ognia bądź dym od strony Jerozolimy. Na znak, że odnaleziono Święty Krzyż, każdy miał podnieść pochodnię – od wieży do wieży – żeby cesarz dowiedział się, w jakim dniu jego matka odnalazła Prawdziwy Krzyż. I tak się też stało, dzięki tej drodze; w godzinie, w której błogosławiona Helena odnalazła Prawdziwy Krzyż, w tejże godzinie dowiedział się o tym i jej syn cesarz. Wróćmy teraz do świętej Heleny.

[5 7] A gdy święta Helena znalazła Prawdziwy Krzyż, położyła go na zmarłym, żeby go wskrzesić, i natychmiast zmartwychwstał; a na widok tego cudu wielki nastał w całym ludzie płacz i wielka radość. Zatem kiedy święta Helena odnalazła Święty Krzyż i została pouczona przez cud Krzyża, wzięła podnózek, do którego przybito święte stopy, i podzieliła go trzykrotnie, czyniąc zeń cztery deski, od których następnie odcięła wszystkie szesnaście rogów, to jest od każdej deski po cztery, tak że powstały cztery krzyże. A Krzyż Chrystusa zostawiła w Świętym Świętych wraz z mnóstwem złota, pereł i klejnotów. Następnie rozebrała na części krzyże łotrów i dłuższą część krzyża dobrego łotra połączyła z krótszą podłego, czyniąc z nich jeden krzyż, i tak samo dłuższą część krzyża podłego [zbiła] z krótszą dobrego i w ten sposób sporządziła była dwa krzyże. Skoro bowiem były razem przez tak długi czas – przez trzysta dziewięć lat – nie godziło się odrzucać krzyża podłego łotra. Zabrała je zatem ze sobą, żeby mógł je obejrzeć jej syn i zobaczyć, że na długość i na szerokość są takie same. A cztery jednocześnie krzyże i szesnaście kawałków [odciętych] z rogów wraz z ćwiekami i koroną, i włócznią, i gąbką, i krwią Pana, schowała w skrzyni, a ją z kolei razem z dwoma krzyżami załadowała na galerę. I weszła na nią święta Helena, i popłynęła na Cypr.

[6 8] A gdy przybili do lądu i rzucili kotwicę, wyjęła skrzynię i oba krzyże i posiliła się w Wasilopotamos⁶. A po posiłku znużona trudami morskiej podróży położyła się i zasnęła; i ujrzała we śnie wizję, że oto młodzieniec jakiś mówi jej: „Pani moja Heleno, jako żeś uczyniła w Jerozolimie, gdzie pobudowałaś tyle kościołów, takóŜ uczyni i tutaj, albowiem przykazane jest, że na tej ziemi mieszkać

Rok 326. Święta Helena znajduje Prawdziwy Krzyż

⁶ Wasilopotamos (Βασιλοπόταμος) – miejscowość (inaczej zwana Marion) na prawym brzegu rzeki o tej samej nazwie (stgr. Tetios). Pawlidis podaje, że rzekę nazwano tak ('cesarska rzeka'), przy jej ujściu bowiem zeszła na ląd św. Helena (Pav, s. 7).

będą ludzie aż po kres świata i że trwać ona będzie niezniszczona po wiek wieków. I zbuduj kościół pod wezwaniem Prawdziwego i Życiodajnego Krzyża, i zostaw w nim część Prawdziwego Krzyża, który wiesz”. I obudziła się, i wstała ze snu, za czym szukać ją skrzyni i obu wielkich krzyży. O cudzie! Jeden z wielkich krzyży przepadł! Rozesała ludzi na poszukiwania i odnalazł się na górze zwanej Olimpia⁷ gwoli krzyża Olimpasa, a było to imię dobrego łotra⁸.

[7 8 c.d.] Wybudowała zatem kościół Świętego Krzyża i w samym sercu krzyża umieściła kawałek Prawdziwego Krzyża. Za czym spostrzegła kolumnę ognia, sięgającą od ziemi aż po niebiosa, i udała się tam, żeby przyjrzeć się cudowi, i znalazła na brzegu rzeki jeden z czterech małych krzyży, a głos z niebios rzekł jej: „Heleno, postaraj się wznieść tu kościół, w tym właśnie miejscu, które zwie się Togni⁹”. I wzniosła kościół Świętego Krzyża i obok most, żeby ludzie mogli przechodzić. A rzeczony krzyż ozdobiła srebrem, złotem i perłami. I od tego czasu Pan zesłał deszcz, i wszędzie niosła się wieść o tym, aż posłyszał ją lud i powrócił do swoich siedzib, a z nim przyszło też wielu parików* i osiadło na wyspie. A kiedy zakończyła budowę, wsiadła na galerę i popłynęła do Konstantynopola.

[8 9] Kiedy święta Helena popłynęła do Konstantynopola, a lud mnożył się na wyspie, zaczęto niepokoić się groźbą napadu niewiernych Saracenów, jako że wiele już razy niewolili tę wyspę i pustoszyli ziemię i twierdze, a ludzi brali w jasyr. Bali się zatem i pełni byli niepokoju, powtarzając: „Ilekoć sułtan zechce nas zniewolić, otwartą ma drogę”. Umyślili zatem, że dadzą znać bazyleusowi*, niechaj przyśle zbrojnych, żeby strzegli kraju, i wysłali do bazyleusa* najlepszych ludzi, jakich tylko można było znaleźć na wyspie, niech błagają Jego Cesarską Mość, żeby przysłał zbrojnych – piechotę i konnicę – do pilnowania kraju przed Saracenami. Wysłuchawszy ich prośby, bazyleus* wysłał licznych zbrojnych do obrony rzeczonyj ziemi. A oni tymczasem zasiedli w swoim gronie i obliczyli koszt miesięcznego utrzymania zbrojnych, i podzielili je między siebie, i wybrali kapetana* do ich zbierania. Wypadło na każdego po trzy złote hyperperony* rocznie, czyli po sześć bezantów* cypryjskich¹⁰, a podatek ów nazwano stratia*,

Rok 327. Święta
Helena na Cyprze

⁷ Olimpia (Ολυμπία) – także Olimp (Όλυμπος), szczyt górski pod Larnaką zwany dziś Stawrowuni (Σταυροβούνι) – ‘góra Krzyża’, od stojącego tam klasztoru Św. Krzyża.

⁸ Imię dobrego łotra przekazane w tradycji brzmi Dysmas, nie Olimpas. Machieras bądź jego źródła usiłują w ten sposób wyjaśnić nazwę góry i zarazem związać ją z cudownym krzyżem, który niejako sam wybiera sobie miejsce.

⁹ Togni (Τόγνη / Τόχνη) – wioska nad rzeką Wasilopotamos, między Lemesos a Larnaką.

¹⁰ Wedle AM wieśniacy (parikowie*) płacili 6 bezantów* i 8 karcji* rocznie, a mieszkańcy miast 1 hyperperon* (ok. 3 bezantów*), przy czym mieszczanie mogli przejść do warstwy perpe-

jako że przeznaczony był dla stratiotów*, czyli żołnierzy zaciężnych. Jeden dukat* [wenecki] wart był cztery białe [bezanty*] cypryjskie. Podatek ten nazywano też podymne*, jeśli bowiem gospodarz miał synów i córki przy swoim stole i wokół domowego ogniska, on jedynie go płacił, jeśli jednak syn bądź córka zawierali małżeństwo i opuszczali dom, każde płaciło swoją część. Wysłał też dukasa*, żeby wymierzał ludowi sprawiedliwość, i odtąd przysyłał dukasa*, i od czasu do czasu go zmieniał. I tak się działo aż do chwili, kiedy przysłał dukasa* imieniem Izaak, który okazał się rozpustnikiem. A było to w roku Pańskim 1050¹¹.

[9 10] Odkąd rycerskie wojska zebrane przez wodza imieniem Te Puliu przekroczyły morze i łacinnicy {zrobili}/zawładnęli całą Ziemią Obiecaną¹², i zniewolili Saracenów, i wygonili ich precz, ci ciągle pragnęli Ziemi Obiecanej i nigdy nie zamierzali spocząć, wręcz przeciwnie, stale zasadzali się na ludzi i nekali ich, i dręczyli chrześcijan, którzy są do dzisiaj prawdziwie /.../

[11] Wezbrana górską rzeką zniosła mnóstwo piasku i całkiem pokryła nim [skałę]. I lud jął głośić, że skała owa to skała jego wolności; ale niewiele mu z tego przyszło. A stało się tak dlatego, żeby nikt nie mógł zobaczyć końca. Albowiem filozof powiada: „Rozważcie koniec wszystkich rzeczy, a po końcu [poznacie] początek”. Aliści przepadła /.../

[12] I stała się rzeź wielka w niedzielę, i mnóstwo ludu zginęło. A gdy wstał poniedziałek i bracia¹³ wyszli do ludu, podniósł się lament i szlochy zarówno nad niewiastami, jak i mężczyznami, których zabito. Bracia byli w wielkim żalu i rozterce, jak tu ująć cało z tak wielkiej obierzy.

riarów* (wykupić się od zależności), podczas gdy obciążenia wieśniaków rosły (aż do 16 bezanów*), a okres pańszczyzny wydłużył się z czasem do 111 dni („zorni cento undise”).

¹¹ Data błędna: Izaak Dukas Komnen, samozwańczy władca Cypru, przybył na wyspę w 1184 r., a został pokonany przez Ryszarda Lwie Serce w roku 1191.

¹² Pierwsza wyprawa krzyżowa miała miejsce w latach 1096–1099. Wezwał do niej papież Urban II, a na jej czele stanęli m.in. Gotfryd i jego brat Baldwin z Bouillon, Hugon z Vermandois (brat króla Francji Filipa I), Boemund i jego siostrzeniec Tankred z Hauteville, Rajmund z Tuluzy. W 1098 r. krzyżowcy zdobyli Antiochię, tworząc księstwo Antiochii (pierwszym księciem został Boemund), hrabstwo Edessy, zwanej tu Rochas (Baldwin), i hrabstwo Trypolisu (Rajmund). W 1099 r. zdobyto Jerozolimę i utworzono frankijskie królestwo Jerozolimy. Gotfryd z Bouillon odmówił przyjęcia tytułu króla Jerozolimy, pierwszym królem został zatem jego brat i następca Baldwin I.

¹³ Templariusze zakupili Cypr od Ryszarda Lwie Serce w 1191 r. za 100 tysięcy złotych monet (płatnych w ratach: 40 tysięcy od razu, reszta z dochodów wyspy) i natychmiast obłożyli ludność wysokimi podatkami. **AM** opisuje bunt mieszkańców wyspy przeciw uciskowi templariuszy i rzeź, jakiej dopuścili się zakonnicy w Lefkozji: strumienie krwi miały spłynąć z prądem rzeki do mostu Seneszala i do mostu Berliny (to jest Pręgierza), a cała wyspa została splądrowana i zrujnowana.

[10 13] Wspomniani wyżej templariusze¹⁴ byli to możni bardzo panowie, między sobą oddawali się wielkiej herezji i wiedli nader rozwiązłe życie, tyle że w ukryciu. Kiedy jednak Bóg miał dosyć zła, jakiego się dopuszczali, odkrył je papieżowi¹⁵, a to w następujący sposób. Było dwóch chłopców z jednego miasta, którzy chowali się razem, i jeden kochał drugiego, jakby byli rodzonymi braćmi. Z upływem czasu, widząc, że zakon templariuszy wielce jest poważany i [bracia] pełnią służbę z wielkim oddaniem, a jeden z tych dwóch młodzieńców był bogaty, zapragnął zostać bratem w zakonie templariuszy i mistrz go przyjął. Także i drugi młodzian chciał złożyć śluby zakonne. Gdy zatem bracia przybyli nocą, żeby go wyświęcić, jego towarzysz wkradł się potajemnie w ich szeregi w taki sposób, że nikt go nie spostrzegł, Bóg bowiem zamknął im oczy i nie zobaczyli go, po to, żeby ich sprawki wyszły na jaw. I widział, co zrobili jego przyjacielowi, i poszedł do Rzymu, i opowiedział wszystko papieżowi. „Panie, byłem na Cyprze, a miałem drogiego przyjaciela i poszedł do wielkiego mistrza Świątyni, bo chciał zostać bratem, a oni uczynili mu wielką niegodziwość, i chwycił wielki mistrz krzyż z miedzi/Ojczy Święty, kiedy mieli postrzyc, to jest wyświęcić mego towarzysza, zobaczyłem księdza z miedzianym krucyfiksem w rękach i Chrystusem przybitym na tym krzyżu.

[11 13 c.d.] Wówczas bracia zmusili chłopca, żeby ukląkł i przyrzekł wielkiemu mistrzowi, że zachowa w tajemnicy wszystko, cokolwiek mu uczynią, a wtedy ksiądz/wielki mistrz rzekł mu: «Czy ten ukrzyżowany wydaje ci się być synem Boga, jak mówią ludzie?». I mieli rozkaz, że jeśli powie: «Tak, wierzę prawdziwie, że to jest obraz Jezusa Chrystusa, Boga Żywego», ksiądz ma mu odpowiedzieć: «I my w to wierzymy, tylko poddajemy cię próbie». I mieli go następnie wyświęcić, i wysłać na wojnę, żeby w ten sposób został zabity. Aliści mój towarzysz zamiast im powiedzieć: «Tak, wierzę prawdziwie, że to jest obraz Jezusa Chrystusa, Boga Żywego», powiedział im: «A wy, co wy mówicie? Czymkolwiek jest, powiedzcie mi, a ja wyznam». Rzekł mu ksiądz/wielki mistrz: «To był fałszywy prorok». Usłyszawszy to, uwierzył, wyrwał Świąty Krzyż z jego rąk i cisnął nim o ziemię, i obrzucił bluźnierstwami. Zaczynali rozebrali go do gołej skóry i obmyli od stóp do głów, potem ucałowali go – każdy po kolei – w głowę, w czoło i w usta, w pępek i w zadek, a ci, którzy mieli na to ochotę, zadali się z nim w sodomii. A on im

¹⁴ Zakon Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni (Templum) Salomona, czyli zakon templariuszy, założono ok. roku 1120 (ukonstytuował się w 1129 r. na synodzie w Troyes) według reguły cysterskiej Bernarda z Clairvaux. Pierwszym wielkim mistrzem został Hugon z Pins (Pin, Payens, 1118–1136).

¹⁵ Papieżem, który wydał rozkaz kasacji zakonu templariuszy w 1312 r., był Klemens V (1305–1314).

obiegał, że ilekroć do niego przyjdą, będzie gotowy i nikomu nigdy nie odmówi. Wówczas odziali go w zbrukane szaty zbrukanego ich zakonu i posadzili wysoko. A nazajutrz dali mu mnóstwo srebra i złota, i pięknych szat, i obwieźli po mieście z wielką uciechą. A przecież pisana reguła ich zakonu wielce jest roztropna i godna czci; na zewnątrz mają wobec ludzi świadczyć prawdę Kościoła, jawne są ich jadlo, napitek i przyodziewek, mają unikać pychy i znosić cierpliwie cokolwiek im kto powie, i wiele innych dobrych zaleceń, tyle że po kryjomu prowadzą się tak, jak to już słyszeliście”.

[12 14] Jak tylko najświętobliwszy papież usłyszał te słowa, wielką poczuł gorzyc: „O Panie wrzechrzeczy, jakże możesz znosić taką niegodziwość? Biada mi, o Panie! Bóg Wszechmogący zesłał Syna swego umiłowanego; dobrowolnie przyjął śmierć i cierpiał, i poszedł do nieba, i zasiadł po prawicy Ojca, żeby nas wydrzeć z rąk szatana, i dozwolił, byśmy uszli przed wszelkim grzechem i nie popadli w ręce diabła, a ten wielki mistrz, mój przyjaciel, dopuścił się takiego zła?! Przysięgam na Pana, że pewnego dnia znikną z powierzchni ziemi!”. I jako dobry chrześcijanin, jakim był świętobliwy papież, nakazał młodzieńcowi, żeby nie mówił tego nikomu innemu. I zapragnął papież poznać sprawę dokładniej. Wezwał do siebie wielkiego mistrza Świątyni i pośród wielu słów rzekł mu i te: „Zapra- gnałem gorąco ujrzeć, jak wyświęcacie nowych braci. Przyjmij zatem tego młodzieńca – wybrał go sam papież – i wyświęć go w mojej obecności”. A ten na to: „To nie może się stać, Panie, albowiem nasza reguła stanowi, że nie wolno nam wyświęcać jawnie, a jedynie w tajemnicy i tylko we właściwym do tego miejscu, poświęconym”. A papież nie okazał ani zdziwienia, ani gniewu.

[13 14 c.d.] Z kolei wezwał wielkiego mistrza Szpitala¹⁶ i polecił mu przyjąć tegoż młodzieńca na brata, a ten rzekł: „Wedle Twojej woli” i natychmiast wyświęcił go na miejscu. Wówczas wielce ucieszył się papież/jął chwalić Pana, że szpitalnicy są tak dobrymi chrześcijanami, podczas gdy templariusze są tacy, jakimi ich przedstawiono. Nakazał wówczas swojemu zaufanemu sekretarzowi napisać dwa pisma do każdego władcy na świecie, wszędzie, gdzie byli templariusze, ich siedzi- by i posiadłości, i wywiedziać się o najdalsze miejsce, którym władali templariusze,

Rok 1192.
Cypr w rękach
templariuszy
Lata 1307–1312.
Kasata zakonu

¹⁶ Rycerski Zakon Szpitalników Św. Jana (joannici, szpitalnicy) powstał w 1113 r. z bractwa zakonnego założonego przez Gerarda z Martigues. Po I krucjacie zakon rozpoczął budowę twierdz i zamków w całej Palestynie, jego siedzibą stał się Margat, a w 1144 r. otrzymał twierdzę Krak des Chevaliers. Po upadku Królestwa Jerozolimskiego szpitalnicy przenieśli się na Cypr w 1291 r. i wzmocniwszy się po likwidacji zakonu templariuszy i przejęciu części ich dóbr – wielkim mistrzem szpitalników był wówczas Fulko z Villaret (1305–1319) – opanowali Rodos (Kawalerowie Rodyjscy) i szybko stworzyli potężną flotę.

że droga do niego trwa niemal cały rok/ażeby się o tym dowiedzieli na całym świecie, dał termin jednego roku, i jeden z listów był jego bullą [otwarty], a drugi był zapieczętowany. Jeden/Pierwszy z listów głosił:

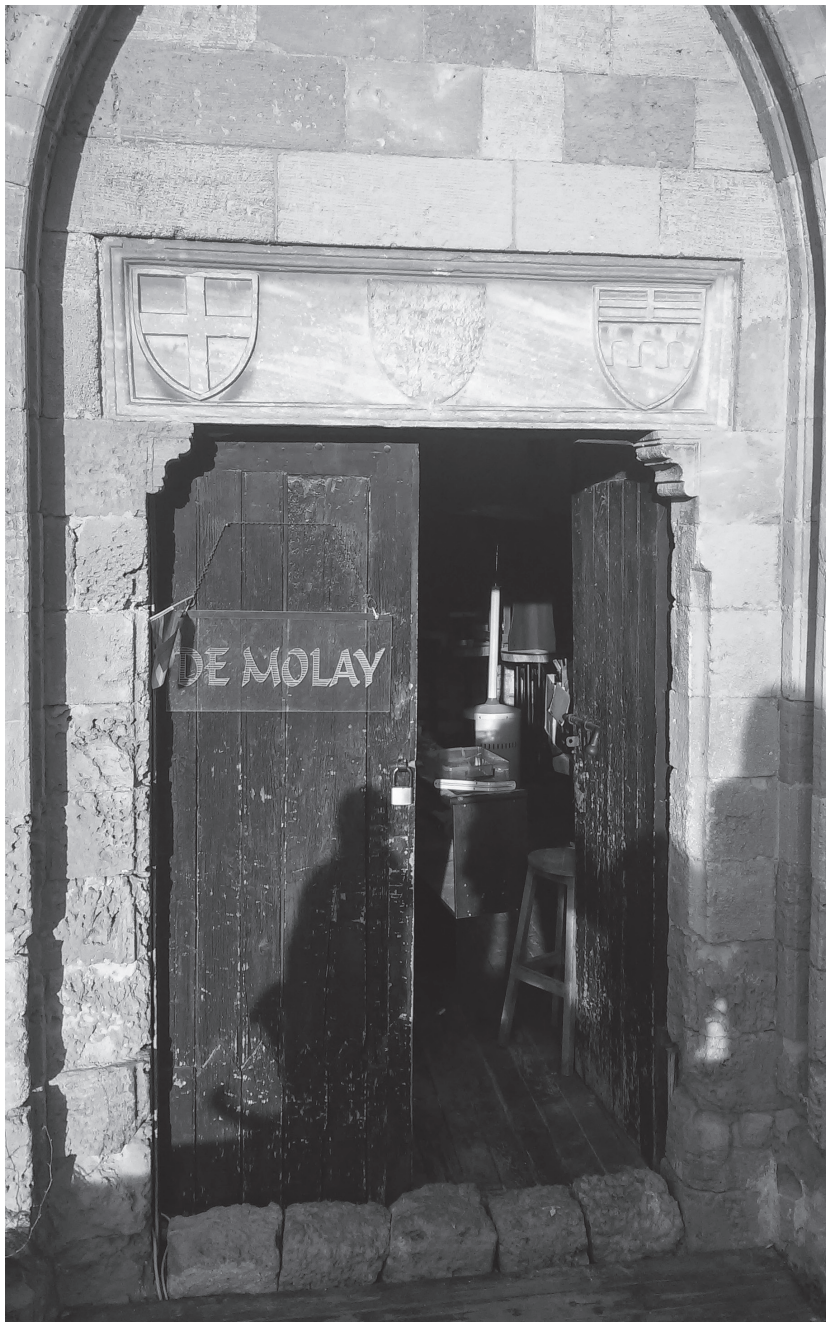
[14 15] „Umiłowany synu! Pozdrowienia i papieskie błogosławieństwo! Dowiedz się z tego, że nasz list otwarty masz przeczytać, a zapieczętowanego strzec pilnie w odpowiednim po temu miejscu, tak żeby nikt nie śmiał go otworzyć lub przeczytać, aż przyjdzie dzień Pięćdziesiątnicy*. Kiedy pójdziecie do kościoła i zakończy się pierwsze nabożeństwo, nim jeszcze ludzie wyjdą z kościoła, otwórz zapieczętowany list i uczynź bez zwłoki, cokolwiek nakazuje, pod groźbą ekskomuniki!”. A zapieczętowane pismo głosiło: „Jako że dowiedziono przede mną, iż zakon Świątyni dopuścił się wielkiego zła, iż wypierają się Boga i wszystkich świętych, dlatego rozkazujemy ci, byś, nim nadejdzie pora obiadu, polecił zabić ich wszystkich, tylu, ilu ich jest w twoim kraju, i nikomu nie okazuj litości. I proszę, i zaklinam cię w imię Boga, niech wszystkie ich dobra i całe dziedzictwo, będące w twoim kraju, oddane zostaną we władanie szpitalnikom. Lecz jeśli nie spełnisz mego rozkazu i pozostawisz któregoś przy życiu, niechaj spadnie na ciebie gniew Boży, jako spadł był na Judasza!”.

[15 16] I uczyniono wedle słów papieża wszędzie na Cyprze, i zabito wszystkich w dniu Pięćdziesiątnicy*. Niektórzy powiadają, jakoby papież rozgniewał się na wielkiego mistrza Świątyni za to, iż go czymś uraził, i że to było pretekstem, ale to gniew Boży spadł na nich, jako że Bóg rozgniewał się na nich za ich grzechy. To dlatego zostali wszyscy unicestwieni jednego dnia i żaden nie uszedł cało; przeczy gdyby Bóg miał ich za czystych, wówczas byłby ich ocalił. A to był gniew Boży.

[17] Zatem kiedy skończyło się nabożeństwo w dniu Pięćdziesiątnicy*, w każdym mieście otwarto zapieczętowany list i wszyscy usłyszeli, co w nim było napisane. A ledwie wysłuchali rozkazu papieża, jeszcze przed posiłkiem, pozabijali na miejscu wszystkich templariuszy, a cokolwiek posiadali, oddali szpitalnikom¹⁷.

[16 18] Trzeba nam teraz opowiedzieć o tym, co się tyczy dobrego Gotfryda z Bouillon, tak byśmy mogli rozpocząć opowieść o królach łacińskich, którzy zostali ukoronowani w Jerozolimie. Piątego sierpnia roku Pańskiego 1086 [właśc. 1096] Gotfryd z Bouillon wyruszył z Francji z mnóstwem wojska i liczną swiątą wielkich panów i dotarł do Syrii, i zaczął podbój kraju – było to w czerwcu roku Pańskiego 1099 – z siłą ludzi: pieszych i konnych. W Jerozolimie siedzieli Saraceni, a mieli oni też czterech olbrzymów. Chrześcijanie oblegali ich aż do piętnastego lipca

¹⁷ Oficjalnie kasata zakonu templariuszy została potwierdzona bullą *Vox in excelso* papieża Klemensa V z 22 marca 1312 r.; kolejna bulla przekazała dobra zakonu szpitalnikom.



Amochost/Famagusta. Brama jednego z przylegających do siebie kościołów Św. Jana (jeden templariuszy, drugi szpitalników), po rozwiązaniu zakonu templariuszy w rękach szpitalników

roku 1099, w którym to dniu ich pokonali. Mogę powiedzieć, że Najświętszy papież Urban¹⁸ i król Filip¹⁹, władca Francji, i miłościwy pan Aleksy Komnen²⁰, bazyliusz* Konstantynopola, i wielu innych władców wzięli Jerozolimę i wszyscy jak jeden mąż wybrali na króla Jerozolimy wymienionego wyżej Gotfryda z Bouillon, który jednakowoż nie chciał dać się namaścić na króla, ani nie chciał włożyć korony, mówiąc: „Król królów, słodki Jezus, włożył koronę cierniową w dniu swego triumfu, kiedy Go ukrzyżowano”. I zmarł był w roku 1100 po Chrystusie, i pogrzebano go na górze Kalwarii²¹.

Łacińscy królowie
Jerozolimy

[17 19] Następnie ukoronowano jego brata Baldwina²², który zmarł był w roku Pańskim 1118. Z kolei koronę włożył Baldwin z Aiguillon²³ i zmarł był w roku Pańskim 1136 [właśc. 1131]. Po czym ukoronowano Fulka²⁴, jego zięcia, męża jego córki, a ten zmarł był w roku 1143. Następnie koronę dostał Baldwin Stary²⁵, syn Fulka, i zmarł był w roku 1163 [właśc. 1162]. Po nim ukoronowany został jego brat Amalryk²⁶, który umarł był w roku 1174. Wtedy ukoronowano Baldwina Trędowatego²⁷, który zmarł był w roku 1181 [właśc. 1185]. Następnie koronę dano Baldwinowi Dziecięciu²⁸, synowi hrabiny Jaffy imieniem Sybilla, córki króla Amalryka i siostry króla Baldwina Trędowatego, a żony markiza Wilhelma Longue-espée²⁹. Ten Baldwin

¹⁸ Urban II (Eudes de Châtillon / Odon de Lagery), papież w latach 1088–1099.

¹⁹ Filip I, król Franków w latach 1060–1108, nie mógł wziąć osobiście udziału w krucjacie z powodu ciężkiej na nim papieskiej ekskomuniki. Jednym z przywódców wyprawy był jego brat Hugon z Vermandois.

²⁰ Aleksy Komnen/os (1048–1118), cesarz bizantyński w latach 1081–1118.

²¹ **MACH:** καβαλκαριον.

²² **MACH:** μπαντουην. •Baldwin (Baudouin) I, brat Gotfryda, hrabia Edessy, panował jako król Jerozolimy w latach 1100–1118. Wprawdzie Baldwin I był trzykrotnie żonaty (jako ostatnią żonę pojął Adelajdę z Sycylii w 1113 r.), nie doczekał się jednak dziedzica.

²³ **MACH:** μπαντουην λαγκιλίου V; μπατουιν λαγκιλίου R. •Baldwin (Baudouin) d'Aiguillon du Bourg (le Bourcq), kuzyn Gotfryda i Baldwina I, panował w latach 1118–1131. To podczas jego rządów, w 1128/1129 r., papież Honoriusz II (1124–1130) oraz patriarcha Jerozolimy Stefan z Chartres (1128–1130) zatwierdzili regułę zakonu templariuszy, biały habit i płaszcz bez krzyża (prawo noszenia czerwonego krzyża nadał im papież Eugeniusz III).

²⁴ **MACH:** φουκας. •Fulko (Foulques) d'Anjou, mąż Melisandy, córki Baldwina II, panował w latach 1131–1143.

²⁵ **MACH:** μπαντουην ο γερων. •Baldwin (Baudouin) III Stary, ożeniony z Teodorą Komneną, panował w latach 1143–1162.

²⁶ **MACH:** αμερην V/αμαρι O/αμαριν R. •Amalryk (Amaury) I, syn króla Fulka, mąż kolejno Agnieszki z Courtenay i Marii Komneny, panował w latach 1162–1174.

²⁷ **MACH:** παντουην ο κελεφος. •Baldwin (Baudouin) IV Trędowaty, panował w latach 1174–1185.

²⁸ **MACH:** παντουην ο παιδιος. •Baldwin (Baudouin) V Dziecię, panował niespełna rok, do 1186.

²⁹ **MACH:** γκιλαμε τε λουνγγε ε//σ/πεε. •Wilhelm (Guillaume) „Długi Miecz” z Montferratu (zmarł w 1177 r.), hrabia (nie markiz) Jaffy i Askalonu, pierwszy mąż Sybilli i ojciec Baldwina V.